

Oświecenie a romantyzm – kontrast

Oświecenie i romantyzm to dwie epoki, które niemal pod każdym względem pozostają wobec siebie w opozycji. Oświecenie było czasem kultu rozumu, nauki i porządku, natomiast romantyzm odrzucił racjonalizm, stawiając na pierwszym miejscu uczucia, wyobraźnię i duchowość. Różnice między tymi epokami widoczne są w sposobie pojmowania świata, sztuki, człowieka, literatury oraz religii.

Już same nazwy epok odzwierciedlają ich odmienny charakter. Oświecenie określane jest mianem „wieku filozofów” lub „wieku rozumu”. Zgodnie z definicją Immanuela Kanta było to „wyjście człowieka z niepełnoletności”, czyli uwolnienie się od zależności od cudzych poglądów i nauczenie się samodzielnego myślenia. Najważniejszym hasłem epoki stało się łacińskie *sapere aude* – „miej odwagę posługiwać się własnym rozumem”. Romantyzm natomiast wywodzi swoją nazwę od określenia oznaczającego coś niezwykłego, tajemniczego, niepodobnego do codziennej rzeczywistości, podobnego do wydarzeń opisywanych w romansach. Według Victora Hugo istotę romantyzmu stanowi jego niejednoznaczność i brak ścisłych definicji. Była to epoka wolności twórczej, wyobraźni i indywidualizmu.

Zasadniczy kontrast widoczny jest także w podejściu do sztuki. Twórcy oświecenia cenili prostotę, harmonię, przejrzystość oraz podporządkowanie dzieła określonym regułom. Wzorowali się na kulturze starożytnej Grecji i Rzymu, uznając ją za niedościgniony ideał piękna. W architekturze dominowały budowle o regularnych proporcjach, z kolumnami, portykami i klasycznymi detalami. Rzeźba chętnie sięgała po motywy mitologiczne oraz alegoryczne, dążąc do doskonałości formy i idealizacji przedstawianych postaci. Wielką wagę przywiązywano do precyzyjnego rysunku, ładu kompozycyjnego oraz podporządkowania natury artystycznym zasadom. Gust estetyczny

uważano za rezultat odpowiedniego wychowania i edukacji.

Romantyzm odrzucił klasyczne reguły. Twórcy uważali, że sztuka powinna rodzić się z natchnienia, a nie z przestrzegania sztywnych zasad. Zamiast prostego, uporządkowanego „gościńca” wybierali „krętą ścieżkę”, pozwalającą na swobodę twórczą i indywidualne poszukiwania. Dzieła romantyczne charakteryzowały się dynamiką, silnymi emocjami, poczuciem tragizmu oraz niepokoju. Artyści fascynowali się światem irracjonalnym, tajemniczym i fantastycznym. Inspiracji szukali w kulturze ludowej, orientalnej oraz w dawnych wierzeniach. W malarstwie dominowały pejzaże, zjawiska przyrody, bogata kolorystyka, efekty świetlne oraz atmosfera grozy. Sztuka miała naśladować naturę i oddziaływać przede wszystkim na emocje odbiorcy, a nie na jego rozum. Romantycy wierzyli, że zdolność odczuwania piękna posiada każdy człowiek, niezależnie od wykształcenia.

Jeszcze wyraźniej różnice ujawniają się w sposobie poznawania świata. Oświecenie opierało się na racjonalizmie, empiryzmie i sensualizmie. Racjonalizm zakładał, że jedynie rozum pozwala odróżnić prawdę od fałszu. Jego twórcą był Kartezjusz, autor „Rozprawy o metodzie”, który postulował systematyczne dochodzenie do prawdy oraz odrzucanie przesądów. Poglądy racjonalistyczne rozwijali również Baruch Spinoza i Isaac Newton. Drugim ważnym kierunkiem był empiryzm, reprezentowany przez Francisa Bacona, według którego prawdziwa wiedza pochodzi wyłącznie z doświadczenia i obserwacji. Uzupełnieniem tych poglądów był sensualizm Johna Locke’a. Filozof ten uważał, że umysł dziecka przypomina tabulę rasa – czystą kartę, na której dopiero doświadczenie zapisuje wiedzę. Oświeceniowi myśliciele byli przekonani, że świat może poznawać każdy człowiek, jeśli tylko będzie kierował się rozumem i doświadczeniem.

Romantyzm całkowicie zakwestionował wyłączną rolę rozumu. Zdaniem romantyków najważniejsze prawdy poznaje się dzięki intuicji, wierze, uczuciom oraz wyobraźni. Człowiek może nawiązywać kontakt z duchowym wymiarem rzeczywistości poprzez

sny, objawienia, przeczucia oraz niezwykle zjawiska przyrody. Rozum i zmysły pozwalają poznać jedynie zewnętrzną stronę świata, natomiast jego prawdziwa istota pozostaje ukryta. Romantycy rozwijali irracjonalizm, oparty na przekonaniu o istnieniu sił nadprzyrodzonych oraz możliwości kontaktu z nimi. Szczególną zdolność poznawania tajemnic świata przypisywali ludziom prostym, nieskażonym cywilizacją, czego przykładem są uczestnicy obrzędu w II części „Dziadów”, a także wybitnym jednostkom, przede wszystkim poetom i prorokom, takim jak Konrad z III części „Dziadów” czy hrabia Henryk z „Nie-Boskiej komedii”.

Całkowicie odmienny był również model bohatera literackiego. W oświeceniu dominował bohater-obywatel, człowiek odpowiedzialny za los państwa i społeczeństwa. Był rozsądny, kierował się dobrem wspólnym i popierał reformy mające naprawić kraj. W literaturze często podkreślano konieczność uczenia się na cudzych błędach, zamiast powtarzania własnych pomyłek. Ważną rolę odgrywał także wzorowy ojciec troszczący się o wychowanie dzieci na dobrych obywateli i patriotów. Bohaterowie negatywni to przede wszystkim sarmaci, pijacy, konserwatyści oraz ludzie kierujący się wyłącznie własnym interesem. Ich charakter był jasno określony, a zachowanie łatwe do przewidzenia.

Romantyzm stworzył zupełnie inny typ bohatera. Stał się nim tajemniczy indywidualista, którego przeszłość często pozostaje nieznana. Jest samotnikiem, świadomie odrzucającym społeczeństwo i pozostającym z nim w konflikcie. Przeżywa nieszczęśliwą miłość, cierpi z powodu niezrozumienia oraz poszukuje własnej drogi życiowej. Bohater romantyczny nie ufa ludziom kierującym się wyłącznie rozumem, natomiast szczególną wartość dostrzega w dzieciach, szaleńcach, poetach czy ludziach odrzuconych przez społeczeństwo. Przykładem takiej postawy jest Werter – człowiek niezwykle wrażliwy, którego uczucia prowadzą do tragicznego końca.

Sytuacja polityczna wywarła ogromny wpływ na cele literatury obu epok. Oświecenie przypadło na okres głębokiego kryzysu

Rzeczypospolitej, będącego konsekwencją osłabienia państwa za panowania dynastii Wettynów. Coraz wyraźniej ujawniał się konflikt między dobrem państwa a źle rozumianą wolnością szlachecką. Pisarze starali się wskazać sposoby naprawy kraju poprzez reformę ustroju, przebudowę systemu władzy oraz zmianę postaw społecznych. Literatura miała charakter dydaktyczny i patriotyczny, zachęcając do odpowiedzialności za los ojczyzny.

Romantyzm rozwijał się już po utracie przez Polskę niepodległości. Głównym celem literatury stało się podtrzymywanie ducha narodowego oraz poszukiwanie dróg odzyskania wolności. Powstały dwie najważniejsze koncepcje walki o niepodległość. Pierwszą był mesjanizm, zgodnie z którym los Polski przypomina mękę Chrystusa – naród polski cierpi niewinnie po to, aby w przyszłości przynieść wolność innym narodom. Drugą drogą była walka zbrojna i organizowanie powstań narodowych. Literatura romantyczna miała mobilizować społeczeństwo do poświęceń oraz podtrzymywać nadzieję na odzyskanie niepodległości.

Różnice występują również w preferowanych gatunkach literackich. Oświecenie preferowało utwory dydaktyczne, podporządkowane zasadom klasycyzmu. Ceniono prawdopodobieństwo, logiczną konstrukcję, harmonię oraz zachowanie jedności kompozycyjnej. Najpopularniejszymi gatunkami były oda, tragedia, epos, satyra i bajka, wywodzące się z tradycji antycznej. Romantyzm odrzucił klasyczne reguły gatunkowe. Literatura miała przede wszystkim wzruszać, zaskakiwać i pobudzać wyobraźnię. Dużą popularność zdobyły gatunki synkretyczne, łączące elementy liryki, epiki i dramatu, takie jak ballada, powieść poetycka czy dramat romantyczny. Szczególnie dramat romantyczny zrywał z klasyczną zasadą trzech jedności, swobodnie łącząc różne miejsca, czasy i wydarzenia.

Odmienne było także podejście do Boga i religii. W oświeceniu znaczną popularność zdobył ateizm, którego zwolennicy odrzucali istnienie Boga, uznając religię za rezultat ludzkiej

niewiedzy i lęku przed siłami natury. Paul Henri d'Holbach uważał, że idea Boga powstała z ignorancji człowieka wobec zjawisk, których nie potrafił wyjaśnić. Równocześnie wielu filozofów opowiadało się za deizmem. Według tej koncepcji Bóg stworzył świat i ustanowił prawa rządzące wszechświatem, lecz nie ingeruje już w jego dalsze funkcjonowanie. Świat działa niczym doskonale skonstruowany mechanizm.

Romantyzm przywrócił religii bardzo ważne miejsce. Bóg stał się żywą osobą, z którą człowiek prowadzi dialog, zwraca się do niej w chwilach cierpienia i poszukuje u niej odpowiedzi na najważniejsze pytania. Emigrant z „Hymnu” Juliusza Słowackiego powierza Bogu swój los i wyraża przed Nim tęsknotę za ojczyzną. Konrad w III części „Dziadów” buntuje się przeciw Stwórcy, domagając się „rządu dusz”, natomiast ksiądz Piotr z pokorą uznaje własną małość wobec Boga, mówiąc: „Panie! Czymże ja jestem przed Twoim obliczem? Prochem i niczem”. W II części „Dziadów” Bóg jawi się jako najwyższy prawodawca świata, ustanawiający moralny porządek. To On decyduje, że „kto nie doznał goryczy ni razu, ten nie dozna słodyczy w niebie”, wskazując, iż cierpienie jest niezbędnym warunkiem osiągnięcia zbawienia.

Oświecenie i romantyzm stanowią zatem dwa przeciwstawne modele myślenia o człowieku i świecie. Oświecenie wierzyło w potęgę rozumu, nauki, doświadczenia oraz możliwości reformowania rzeczywistości dzięki wiedzy i edukacji. Romantyzm przeciwstawił temu kult uczucia, wyobraźni, indywidualizmu i duchowości. O ile twórcy oświeceniowi poszukiwali ładu, harmonii i uniwersalnych zasad, o tyle romantycy cenili wolność twórczą, tajemniczość i wyjątkowość jednostki. Dzięki tym różnicom obie epoki stworzyły dwa całkowicie odmienne sposoby postrzegania świata, które wywarły ogromny wpływ na rozwój literatury i kultury europejskiej.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko

w granicach prawa.